



przedstawia najnowszy film reżysera „Sophie Scholl – ostatnie dni”

## DZISIAJ JESTEM BLONDYNKĄ

Reżyseria Marc Rothemund

Niemcy 2013, 115 min.



**W KINACH OD 29 LISTOPADA 2013**

**DYSTRYBUCJA**

**Aurora Films**

Pasaż Ursynowski 1/111, 02-784 Warszawa, Poland, tel. +48 22 405 41 46

Dystrybucja: **Anna Dziewulska** e-mail: [dystrybucja@gingercore.pl](mailto:dystrybucja@gingercore.pl)

**PR & MARKETING**

METEORA FILMS sp. z o.o.

Adres korespondencyjny: KINO PRAHA ul. Jagiellońska 26, 03-719 Warszawa

**Media & PR - Małgorzata Borychowska** tel. 696 485 303, e-mail: [malgosia@meteorafilms.pl](mailto:malgosia@meteorafilms.pl)

**Marketing - Katarzyna Kobylińska** tel. 600 051 516, e-mail: [kasia@meteorafilms.pl](mailto:kasia@meteorafilms.pl)

# **AURORA FILMS**

przedstawia produkcję  
Goldkind Filmproduktion we współpracy z  
Scope Pictures, Degeto Film, Universum Film (UFA)

## **DZISIAJ JESTEM BLONDYNKĄ**

**Tytuł oryginalny:** Heute bin ich blond

**w reżyserii Marca Rothemunda**

### **Twórcy filmu:**

**Scenariusz:** Kati Eyssen na podstawie powieści Sophie van der Stap "Meisje met negen pruiken"

**Zdjęcia:** Martin Langer

**Montaż:** Simon Gstöttmayr

**Muzyka:** Johan Hoogewijs, Mousse T.

**Kostiumy:** Silke Sommer

**Produkcja:** Sven Burgemeister, Genevieve Lemal, Andreas Bareiß

### **Występują:**

Lisa Tomaschewsky **Sophie van der Stap**

Karoline Teska **Annabel**

Leif Altenburg **Leif**

Maike Bollow **Inge Ritter**

Ben Braun **Dr Konrad**

Alice Dwyer **Saskia Ritter**

Peter Prager **Wolfgang Ritter**

David Rott **Rob**

i inni



## Opis filmu:

**Film Marca Rothermunda, reżysera znanego m. in. z poruszającego obrazu „Sophie Scholl – ostatnie dni”, powstał w oparciu o bestsellerową książkę holenderskiej studentki Sophie van der Stap. W 2005 roku zachorowała ona na bardzo rzadką odmianę raka piersi. Swoją niecodzienną walkę z chorobą opisywała na blogu, który później, już po szczęśliwym zakończeniu chemioterapii, wydała w formie pamiętnika.**

Sophie (grana przez niezwykle dojrzałą aktorsko Lisę Tomaschewsky) jedzie ze swoją najlepszą przyjaciółką Annabel (Karoline Teska) świętować Sylwestra w Antwerpii. Z optymizmem spogląda na nadchodzący rok, w którym ma rozpocząć wymarzone studia i usamodzielnic się w nowym hamburskim mieszkaniu. Niestety w zabawie coraz bardziej przeszkadza jej duszący kaszel, stąd po powrocie do rodzinnego Hamburga decyduje się na wizytę w szpitalu. Po dokładnych badaniach okazuje się, że jego przyczyną jest ciężka odmiana nowotworu, wymagająca natychmiastowej chemioterapii. Z 50 procentową szansą na wyleczenie, dziewczyna poddaje się wielotygodniowemu leczeniu w klinice. Choć wspierają ją wspaniali przyjaciele i rodzina ze zdumieniem odkrywa, że nie traktują jej oni jak dotychczasowej Sophie. Powoli staje się „chorą”, na którą patrzy się jedynie poprzez jej medyczny przypadek. Dziewczyna postanawia mężnie stawić rakowi czoła i nie pozwolić by zaszkladkowano ją w schemacie smutnej i zdesperowanej pacjentki. Żegna się ze swoimi pięknymi włosami i postanawia kupić dziewięć różnych peruk (tytuł książki van der Stap właśnie do nich się odnosi), by pod każdą z nich żyć możliwie daleko od wyniszczającej choroby. W szpitalu karnie poddaje się co raz silniejszej terapii, jednak w wolnych chwilach jako blondwłosa Pam podróżuje z przyjaciółmi, jako Daisy rzuca się w wir szalonych imprez, zaś będąc rudowłosą, romantyczną Sue podrywa mężczyzn... **Nagle okazuje się, że ma siłę nie na jedno, ale na dziewięć wspaniałych żyć. To w którym występuje rak zostaje zepchnięte w daleki kąt...**

Pełne emocji i pasji aktorstwo Lisy Tomaschewsky wspiera świetnie grający jej przyjaciela David Rott. Praktycznie każda z drugoplanowych ról

pozwała aktorom stworzyć zapadające w pamięć kreacje. Pokazywany w Polsce, w kilka miesięcy po niemieckiej premierze, film powoli zdobywa dużą popularność w Europie. **Osoby, które zetknęły się z chorobą nowotworową znajdują w nim szczerą, zdrowi widzowie odkrywają jak ciekawe i różnorodne może być życie, a międzynarodowa krytyka docenia wspaniałą reżyserię Marca Rothermunda, który zmierzył się z trudnym tematem i wyszedł z niego zwycięsko. Podobnie jak jego główna bohaterka.**



#### **Prasa o filmie:**

***Z odwagą i dużym poczuciem humoru Sophie pokazuje chorobie środkowy palec.***

„Sigi-Götz-Entertainment”

***Prawdziwa historia dziewczyny, która odmawia cierpienia. Pomimo spodziewanego pozytywnego zakończenia należy zaopatrzyć się w chusteczki***

*by ocierać łzy, zarówno śmiechu jak i wzruszenia. Trafny i dowcipny dramat.*  
„cinetastic.de”

*Historia opowiedziana z perspektywy bohaterki mocno angażuje widza. Film wyważony i nie przekraczający granic smaku.*

„filmering.at”

**Odwaga Sophie jest absolutnie wiarygodna i prawdziwa.** Młoda aktorka Lisa Tomaschewsky nie tylko ogoliła głowę i spędziła wiele dni w szpitalu, ale z wielkim talentem zagrała główną rolę. **Prawdziwe arcydzieło!**

„Die Filmstarts”

*Imponująca odwaga młodej pacjentki zmagającej się nowotworem. Kiedy film podejmuje temat raka najczęściej albo oglądamy ludzki strach i walkę o choć odrobinę nadziei, albo przyglądamy się kobietom po mastektomii, starającym się odzyskać swoją kobiecość. **„Dzisiaj jestem blondynką” idzie dalej – obok cierpienia i strachu pokazuje pełne radości życie, którego nawet choroba nie jest w stanie pokonać.***

„kino-zeit.de”

*Udane połączenie dramatu i humoru. **Pozwala podnieść się i wierzyć, że chorobę można pokonać i to nadzieja, a nie człowiek, umiera ostatnia.***

„MovieMaze”

*Pomimo tematu raka bardzo optymistyczny film, który nie dryfuje w stronę łatwych rozwiązań ani zbyt rubasznego humoru.*

„sneak-leipzig.de”



## Biogram:



### **Marc Rothemund – reżyser**

Przyszedł na świat w 1968 roku w rodzinie znanego niemieckiego pisarza i reżysera Sigiego Rothemunda. Początkowo pracował przy programach rozrywkowych,

których produkcja do dzisiaj pozostaje ważną częścią jego kariery. Pierwsze filmy fabularne powstające pod koniec lat dziewięćdziesiątych zapewniły mu dużą popularność wśród młodzieży, która uznała jego „Mrówki w gaciach” za kultowy odpowiednik amerykańskiego „American pie”. Uznanie światowej krytyki zdobył jednak w 2005 roku filmem „Sophie Scholl – ostatnie dni” nagrodzonym na Berlinale Srebrnym Niedźwiedziem i Nagrodą Jury Ekumenicznego a następnie deszczem nagród na festiwalach filmowych i ostatecznie nominacją do Oscara.